

Zostań Mikołajem!

REDAKCJA I CZYTELNICY MIESZKAŃCOM DPS W KOCHŁOWACH

Mikołajki to ciepły, choć grudniowy dzień, stanowiący wejście w czas przedświąteczny. Dzieci czekają na prezenty od świętego, który zakrada się nocną porą i podrzuca im drobne upominki. Ale starsi 6 grudnia też wręczają sobie prezenty. Tego dnia nasze serca biją jakby szybciej, bo, zarażone energią świętego Mikołaja,

również chcą zrobić dobro, nawet takie malutkie, symboliczne.

Stajemy się wtedy sobie bliżsi i serdeczniejsi.

Ale są miejsca, gdzie bli-

2

Drogi Mikołaju
Mam na imię Krysią
i Mam 67 lat i mieszkam
w Domu Pomocy Społecznej
w Kochłowach
Moim marzeniem jest
krem do twarzy do kół

Krysią

nej. Szczególnie teraz, w czasie pandemii, ich mieszkańcy, którzy w trosce o zdrowie są izolowani od świata zewnętrznego mogą czuć się opuszczeni, osamotnieni. Dlatego za pośrednictwem dyrekcji poprosiliśmy ich, by napisali listy do świętego Mikołaja, a w nich zawarli prośbę o drobny upominek, który sprawiłby im radość, rozjaśnił codzienną rzeczywistość. Ucieszyliśmy się bardzo, kiedy na naszą prośbę odpowiedziało 53 mieszkańców DPS w Kochłowach!

Listy są szczerze i wzruszające, a marzenia - skromniutkie. Na

pewno wszystkie jesteśmy w stanie zrealizować. Każdy z Państwa - naszych Czytelników, może również stać się Świętym Mikołajem. Wystarczy kupić upominek dla wybranej osoby (np. krem lub paczuszka i opisać: dla pani Krysi - list nr 2). I nie chodzi tu o wartość materialną, ale o radość, jaką możemy sprawić drugiemu człowiekowi. Liczymy na Państwa!

Upominki z opisem, dla kogo są przeznaczone, prosimy przynosić do redakcji w najbliższą środę, czwartek i poniedziałek, w godz. od 9.00 do 15.00 oraz we wtorek w godz. od 10.30 do 13.30.

Bądźmy serdeczni, niech mikołajkowy czar ucieszy czyjeś samotne serce! :)

Upominki zostaną wręczone na Gwiazdkę.

Pozostałe listy zamieszczone są na str. 12.-13., a wszystkie na naszej stronie www.czasostrzeszowski.pl.

Kochany Mikołaju
Mam tak serdeczną prośbę aby
na Gwiazdkę otrzymać małe
Rodyjko, przebywam w Domu Pomocy
Społecznej w Kochłowach w wolnych
chwilach miło bym spędzała czas
Serdecznie pozdrawiam Mikołaja
z pozdrowieniem
*Grażyna
DPS. Kochłowy*

skość jest daleka, gdzie nie wszyscy mają swojego świętego Mikołaja, gdzie mimo troski personelu, opiekunów, dotkliwie odczuwa się samotność, szczególnie w świąteczne dni. Takimi miejscami są domy pomocy społecz-



www.swiatogrodzen24.pl
Grabów nad Prosną, ul. Kolejowa 31
Pon.- Pt.: 7.00 - 17.00,
sobota: 8.00 - 13.00
tel. 665 981 750, 693 584 851

Ogrodzenia betonowe ♦
panelowe ♦ siatka ♦ bramy ♦
furtki ♦ kojce wiaty ♦ garaże ♦

**NOWOŚĆ OGRODZENIA
BETONOWE DWUSTRONNE**



ŚWIADCZYMY USŁUGI SPAWALNICZE

SONDA

Mikołajki

Rozm. i fot. K. Juszcak
i S. Szmatała



Julita Nowak z synkiem Tobiaszem opiekuje się dzieckiem

W tym roku postanowiliśmy wcześniej, bo 6 grudnia, ubierać choinkę. Będą też jakieś drobne prezenciki, ale takie skromne. Myślę, że Mikołaj schowa gdzieś torebkę z prezentem i będzie szukanie, a może położy pod choinką, jeśli do tego czasu ładnie ją ubierzemy.

W dzieciństwie w tym dniu dostawałam głównie słodycze, lecz prezentem najbardziej przeze mnie zapamiętanym był arkusz naklejek! Właściwie było ich kilka. Byłam przezszcześliwa, bo te naklejki mogłam wszędzie rozklejać.

Żadne czasy, nawet takie trudne jak obecne, nie mogą zabrać nam mikołajek, one muszą koniecznie być. Zawsze miło jest coś słodkiego przygotować dla poprawy humoru. Dlatego również osoby dorosłe jakimś słodyczami mogą być obdarowane przez Mikołaja. Do babci zawsze idę z upieczonym ciastem - wiem, że w ten sposób sprawię jej największą radość. W tym dniu rozpoczynamy też pieczenie pierników, zatem nie powinno zabraknąć słodyczy.



Radosław Anioł mistrz produkcji w Pollenie

Mikołajki kojarzą się najbardziej z prezentami, z życzeniami, z rodziną... Ponieważ to dopiero początek grudnia, więc pogoda zwykle jeszcze sprzyja - również ze spacerami. O ile pamiętam, to Mikołaj przychodził zawsze na święta, zaś na mikołajki prezent wręczali rodzice.

Za bardzo nie przypominam sobie tych mikołajkowych prezentów, ale z czasów, gdy chodziłem do szkoły, zapamiętałem, że losowaliśmy w klasie osobę, dla której każde z nas przygotowywało prezent. Robiłem paczkę i wręczałem ją wylosowanej osobie - każdy - każdemu. Były to najczęściej jakieś pluszaki, owoce, słodycze... nic wielkiego, lecz najważniejsza była ta niespodzianka.

W tym roku będą pierwsze mikołajki naszej córeczki, jeszcze nie wiemy, co jej mikołaj przyniesie, ale sądzę, że to będzie jakaś zabawka dostosowana do jej wieku. Na pewno coś, co pomoże jej w rozwoju.



Agnieszka Kozłowska nauczycielka z dziećmi Wiktoria, Patrycją, Klarą oraz z mamą Heleną Karwacką

W mikołajki, czyli 6 grudnia, przychodzi święty Mikołaj. Zwykle wtedy krzątamy się przy pieczeniu pierników na święta, zaś dziewczynki przygotowują kalosze, i kiedy rano się budzą, w tych butach znajdują się słodycze. Trafiają się jakieś czekoladki, „Kinder Niespodzianki”, ale także świąteczne skarpetki. Zresztą dzieci nie mają jakichś szczególnych oczekiwań, wiedzą, że zabawek tam nie ma, bo większe prezenty otrzymują w Wigilię.

W dzieciństwie też dostawałam różne prezenty, jednym z nich była lalka Barbie. Teraz nie myślę o prezentach dla siebie, najważniejsze, aby było zdrowie.

Ale mikołajki to bardzo miły dzień, wtedy już wchodzimy w świąteczny nastrój. Dobrze, że taki dzień jest w kalendarzu.



Kamila Paus doradca klienta w OBI

Zazwyczaj 6 grudnia wspólnie z dziećmi stroimy choinkę. Przygotowujemy także jakieś skromne prezenty - słodycze i drobne zabawki. Sami je wręczamy, nie czekając na przyjście Mikołaja.

Za bardzo nie pamiętam swoich prezentów mikołajkowych z dzieciństwa, choć wówczas tata pracował jeszcze w Niemczech i przywoził stamtąd głównie lalki Barbie. Wtedy było szaleństwo na punkcie tych lalek. Wiem, że w Rynku istniał Pewex - sklep z zagranicznymi towarami - i tam właśnie też lalki Barbie można było kupić. Takim prezentem mogłam imponować także koleżankom.

Teraz Mikołaj nie kupuje podarków w Pewexie, ale nadal przychodzi 6 grudnia, zaś na Gwiazdkę oczekiwany jest Gwiazdor.

Te nazwy są różne w zależności od regionu. Kiedy brat studiujący na Śląsku powiedział, że do niego przychodził Mikołaj, że się do niego śmiali. Tam uznawali, że to może być Dziadek Mróz albo Dzieciątko Jezus, a Gwiazdor może grać w zespole rockowym.

W tym roku przygotowuję dwa mikołajkowe prezenty, może trzeci - dla męża, myślę że zasłużył. W zasadzie w mikołajki rozdaje się upominki dzieciom, starsi mogą coś otrzymać, ale w prezencie świątecznym.



Zbigniew Maj emeryt

Wnuków nie mam, dzieci dorosłe, więc obchodzenie mikołajek nie jest dla mnie takie ważne. Inaczej podchodzi się do tego, będąc dzieckiem, tylko że w tamtych czasach, gdy byliśmy dziećmi, kto tam o mikołajkach pamiętał... Mikołajki nawet nie były brane pod uwagę, jeśli chodzi o prezenty. Jedynie na Gwiazdkę dostało się jakąś książeczkę i coś słodkiego.

Teraz damy sobie na mikołajki drobny upominek, książkę... Pamiętają o mnie córki, dostałam od nich kiedyś maszynkę do golienia, ja także jakiś drobiazg zawsze im daję. Również z małżonką wymieniamy się skromnym prezentem, książką czy słodyczami.

Myślę, że bez względu na wiek taki mały wyraz pamięci jest mile widziany.

Ale od 6 grudnia to jeszcze jest trochę czasu do świąt. Przygotowania do ustawienia choinki zaczynam tydzień przed świętami, zawsze zdążę. A robienie świątecznych dekoracji w listopadzie, jak to gdzieś widać, mija się z celem. Potem, gdy te święta przychodzą, już nie mają takiego uroku.